

Tal Bruttman

## Polityka antyżydowska, „ostateczne rozwiązanie” i pomoc udzielana Żydom we Francji Vichy w latach 1940–1945

Kwestia pomocy udzielanej w latach 1940–1945 Żydom we Francji stanowi zagadnienie często poruszane w historiografii. Inicjatywy indywidualne, struktury wzajemnej pomocy, organizacje ruchu oporu – głównie żydowskie – to różne formy pomocy niesionej Żydom w okupowanej Francji. Przywołuje się je szczególnie jako czynnik wyjaśniający odsetek Żydów, którzy przeżyli na terenie Francji: ofiarą Zagłady padło około 80 tys. Żydów spośród 330 tys. zamieszkujących Francję metropolitalną latem 1940 r.<sup>1</sup>, czyli było tam 75 procent ocalałych (w znaczeniu angielskiego terminu *survivors*). To jeden z największych odsetków w okupowanej przez Niemcy Europie, oprócz państw, w których ludność żydowska była mniej liczna, jak Włochy czy Dania, a chronologia realizacji „ostatecznego rozwiązania” inna<sup>2</sup>.

Nie chodzi tu o szczegółowe przedstawienie form pomocy, na jaką mogła liczyć część populacji żydowskiej we Francji, ani o analizę warunków, lecz o próbę zarysowania ówczesnej sytuacji, co ułatwi zrozumienie, w jakich ramach ta pomoc – w różnych przejawach – mogła funkcjonować, oraz jak musiała się zmieniać w kolejnych etapach polityki antyżydowskiej, szczególnie „ostatecznego rozwiązania”.

Francja była pod tym względem specyficzna, a jej liczne cechy szczególne w interesującym nas zakresie to elementy, które należy wziąć pod uwagę, wy-

---

<sup>1</sup> Dotyczy to także niemal 400 tys. Żydów z francuskich terytoriów w Afryce Północnej (departamentów i protektoratów).

<sup>2</sup> Powstało wiele studiów porównawczych dotyczących tych trzech państw zachodnich, zob. np.: Pim Griffioen, Ron Zeller, *Jodenvervolging in Nederland, Frankrijk en België 1940–1945: overeenkomsten, verschillen, oorzaken*, Amsterdam: Boom, 2011 [zob. też artykuł tych autorów w tym numerze: *Porównanie prześladowań Żydów w Holandii, Francji i Belgii, 1940–1945. Podobieństwa, różnice, przyczyny* – przyp. red.]; Bob Moore, *The Rescue of Jews in Nazi-Occupied Belgium, France and the Netherlands*, „Australian Journal of Politics and History” 2004, nr 3, s. 385–395 [zob. też artykuł tego autora *W cieniu Anny Frank. Szanse Żydów na przeżycie w okupowanej Holandii*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, t. 1, s. 384–404 – przyp. red.].

tyczając ramy ogólne – zwłaszcza geograficzne, prawne, administracyjne czy chronologiczne – okresu 1940–1944, jak i te dotyczące wyłącznie polityki antysemickiej, z ich własną chronologią, kształtujące się pod wpływem rozmaitych czynników. Tylko uwzględnivszy te specyficzne realia, można analizować ramy i formy pomocy, a następnie ratunku, niesionych Żydom. Nie wolno przy tym pomijać warunków, w jakich podejmowano te działania.

### Specyfika sytuacji ogólnej

Jednym z elementów ogólnych, na które należy zwrócić uwagę, jest rozbitcie kraju na skutek klęski. Konsekwencją podziału Francji na dwie główne strefy było funkcjonowanie dwóch odmiennych systemów administracyjnych i prawnych. Po jednej stronie znalazła się strefa wolna z siedzibą rządu francuskiego, aż do listopada 1942 r. nieobjęta okupacją niemiecką, po drugiej zaś strefa okupowana, zarządzana do maja tego roku przez niemieckie władze wojskowe, których miejsce zajęł w późniejszym terminie wyższy dowódca SS i policji (Höherer SS- und Polizeiführer, HSSPF). O ile prawo francuskie stosowano na całym terytorium państwa, bez względu na strefę, o tyle na obszarze okupowanym współistniało ono z legislacją niemiecką, a francuska administracja, zwłaszcza policja, podlegała kontroli okupanta<sup>3</sup>. Inwazja na strefę wolną w listopadzie 1942 r. i uczynienie z niej strefy południowej nie wpłynęły na te regulacje – nadal obowiązywało tam prawo wyłącznie francuskie i mimo obecności Niemców od końca tego roku nie doszło do bezpośredniej interakcji z administracją francuską. Należy też uwzględnić inne uwarunkowanie, jakim jest chronologia. Od chwili klęski w końcu 1943 r. znaczna część terytorium Francji pozostawała poza strefą działań wojennych. Vichy, mimo że należało do obozu Trzeciej Rzeszy, przyjęło postawę pozorowanej neutralności, nie wdając się w wojnę, która ogarnęła kontynent od północy (Wielka Brytania) po wschód. Dla okupanta Francja była terenem kontrolowanym i spacyfikowanym, dokąd na urlopy udawali się żołnierze walczący na froncie wschodnim. Stopień przemocy stosowanej na terytorium kraju był stosunkowo niski.

Dopiero u schyłku 1943 r. sytuacja uległa zmianie: wzmożona aktywność partyzantów oraz potężne naloty alianckie, przygotowujące grunt do desantu, stały się początkiem działań zbrojnych na ziemiach Francji. Jednocześnie zarówno po stronie niemieckiej, jak i francuskiej nastąpiła radykalizacja polityczna. Vichy przeradzało się w państwo „milicyjne”, do władzy dochodzili członkowie partii opowiadających się za ścisłą kolaboracją, poczynając od Milicji Francuskiej,

---

<sup>3</sup> Departamenty Nord i Pas-de-Calais tworzyły „strefę przyłączoną”, zależną od władz wojskowych dla Belgii. Obowiązywało tam prawo francuskie, natomiast w Belgii niemieckie. O polityce antyżydowskiej na tym terenie zob. Maxime Steinberg, *La persécution des Juifs en Belgique, 1940–1945*, Bruxelles: Éd. Complexe, 2004, natomiast o terenach przyłączonych: Nicolas Mariot, Claire Zalc, *Face à la persécution. 991 Juifs dans la guerre*, Paris: Odile Jacob, 2010.

natomiast okupant 3 lutego 1944 r. wprowadził dekret o „walce z bandytami”, promulgowany przez feldmarszałka (*Generalfeldmarschall*) Hugona Sperrlego. Mowa o brutalnych środkach represyjnych, przypominających regulacje wprowadzone na froncie wschodnim przez Wilhelma Keitla<sup>4</sup>. Egzekucje członków ruchu oporu oraz zniszczenia wojenne stały się normą i również ludność cywilna zaczęła odczuwać skutki tej sytuacji. Przez kolejne miesiące 1944 r. operacje Wehrmachtu i SD stawały się coraz brutalniejsze, przemoc była nieporównywalna z tą, jaką stosowano tam wcześniej.

### Regulacje antysemitki

Uwzględnienie wszystkich tych elementów jest niezbędne, by zrozumieć kontekst, w jakim od jesieni 1940 r. wprowadzano we Francji zarządzenia antyżydowskie. Celem tych posunięć – zarówno francuskich, jak i niemieckich – było przede wszystkim społeczne odizolowanie populacji żydowskiej: wykluczenie zawodowe i przejmowanie mienia („aryzacja”) stanowiły jądro regulacji prawnych ustanowionych do końca 1944 r. Istniał jednak także pewien wymiar izolacji fizycznej: ustawa z 4 października 1940 r.<sup>5</sup> dała Vichy instrument umożliwiający masowe internowanie Żydów obcokrajowców. Pod koniec tego roku w obozach, w związku z francuską polityką antysemitką, przebywały już dziesiątki tysięcy osób. Potem, w 1941 r., Niemcy przeprowadzili w maju oraz sierpniu aresztowania, w których wyniku zapełniły się obozy w strefie północnej<sup>6</sup>. Również wiosną 1941 r. wprowadzono pierwsze regulacje prawne umożliwiające „izolację fizyczną”. Rozporządzenie nr 3 z 26 kwietnia zabraniało pracownikom pochodzenia żydowskiego wszelkich kontaktów z klientami<sup>7</sup>. Wkrótce wprowadzono inne obostrzenia podobnego rodzaju: ustanowienie godziny policyjnej oznaczało zakaz wychodzenia między 20 a 6 rano<sup>8</sup>, Żydom zabroniono też bywania w miejscach publicznych czy wreszcie ograniczono możliwości robienia zakupów w sklepach do jednej godziny: między 15 a 16<sup>9</sup>.

Niezależnie od tego jednak, czy stosowano prawo francuskie, czy niemieckie, sankcje przewidziane za jego złamanie spadały wyłącznie na Żydów. Poczynając od lata 1941 r., środki przymusu pojawiają się w niektórych rozporządzeniach antyżydowskich ogłoszonych przez rząd Vichy. Na przykład drugi statut żydow-

<sup>4</sup> Ahlrich Meyer, *Die deutsche Besatzung in Frankreich 1940–1944. Widerstandsbekämpfung und Judenverfolgung*, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 2000; Gaël Eismann, *Hôtel Majestic. Ordre et sécurité en France occupée, 1940–1944*, Paris: Tallandier, 2010, s. 436 i n.

<sup>5</sup> Ustawa o obcokrajowcach pochodzenia żydowskiego, 4 X 1940 r., „Journal officiel de la République française”, 18 X 1940.

<sup>6</sup> Serge Klarsfeld, *La Shoah en France*, t. 1: *Vichy–Auschwitz*, Paris: Fayard, 2011, s. 15–42.

<sup>7</sup> „Verordnungsblatt des Militärbefehlshabers in Frankreich” (dalej VOBIF), 5 V 1941.

<sup>8</sup> Szóste rozporządzenie dotyczące restrykcji wobec Żydów, 7 II 1942 r., VOBIF, 11 II 1942.

<sup>9</sup> Dziewiąte rozporządzenie dotyczące restrykcji wobec Żydów, 8 VII 1942, VOBIF, 15 VII 1942.

ski za złamanie prawa przewidywał oprócz internowania wysokie kary finansowe (sięgające 20 tys. franków) oraz od sześciu miesięcy do pięciu lat więzienia<sup>10</sup>, a ogłoszonemu równolegle obowiązkowemu spisowi ludności żydowskiej towarzyszyło wprowadzenie wobec uchylających się od niego kar sięgających 10 tys. franków i do roku więzienia<sup>11</sup>. Te prawa, podobnie jak ustawa z 9 listopada 1942 r. dotycząca kwestii pobytu i przemieszczania się Żydów obcokrajowców<sup>12</sup>, czy też ustawa z 11 grudnia tego roku, wprowadzająca obowiązkową adnotację „Żyd” w dokumentach tożsamości<sup>13</sup>, nie poruszały kwestii pomocy, na jaką nielegalnie mogli liczyć Żydzi, toteż tylko oni narażeni byli na sankcje, które w żadnej mierze nie obejmowały ich nieżydowskich współników. Wyłącznie w jednej dziedzinie antysemityczne regulacje prawne we Francji odnoszą się do pomocy udzielonej Żydom i nakładają za jej udzielenie sankcje. Dotyczy to kwestii „aryzacji ekonomicznej”.

W listopadzie 1941 r., po kilku tygodniach od wprowadzenia polityki „aryzacji”, promulgowano jedna po drugiej dwie ustawy<sup>14</sup> przewidujące sankcje karne wobec osób łamiących ich przepisy: od roku do pięciu lat więzienia oraz grzywnę w wysokości od 10 do 20 tys. franków „dla każdej osoby, nawet niebędącej Żydem, która w swoim imieniu lub na rachunek innej osoby fizycznej podejmowałaby działania zmierzające do naruszenia zapisów powyższej ustawy”<sup>15</sup>. Komisariat Generalny do spraw żydowskich, odpowiedzialny za „aryzację”, ale także będący projektodawcą obu ustaw, wydawał się szczególnie zaniepokojony tym zagadnieniem. Działania jego służb w znacznej mierze skupiały się na tropieniu „kamufażu” stosowanego w firmach należących do Żydów oraz pomagających im osób. Na przykład w Isère na 71 procedur „aryzacji” podjętych w latach 1941–1944 wobec przedsiębiorstw prawie co trzecia (19) dotyczyła firm, co do których zachodziło podejrzenie przekazania ich „figurantom”<sup>16</sup>. W pięciu przypadkach CGQJ stwierdziło „kamufaż”, nie podejmując jednak kroków prawnych wobec aryjskich współników.

---

<sup>10</sup> Art. 9 ustawy nr 2332 z 2 VI 1941 r., „Journal officiel de l'État français” (dalej JOEF), 14 VI 1941.

<sup>11</sup> *Ibidem*, art. 2.

<sup>12</sup> Przewiduje od 1 do 6 miesięcy więzienia oraz karę od 200 do 10 tys. franków (art. 2 ustawy nr 979 o pobycie i przemieszczaniu się Żydów obcokrajowców, 9 XI 1942 r., JOEF, 8 XII 1942).

<sup>13</sup> Kara od 1 miesiąca do roku więzienia i/lub grzywna w wysokości od 100 do 10 tys. franków (art. 2 ustawy nr 1077 o zamieszczaniu informacji „Żyd” w dokumentach tożsamości wydawanych Izraelitom francuskim oraz cudzoziemskim, 11 XII 1942 r., JOEF, 12 XII 1942).

<sup>14</sup> Ustawa nr 4268 zakazująca Żydom nabywania bez zezwolenia lokali handlowych, 2 XI 1941 r., JOEF, 6 XI 1941, oraz ustawa nr 4865 zmieniająca artykuły 1, 10, 14, 15, 17, 22 i 24 ustawy z 22 VII 1941 r. o przedsiębiorstwach, majątkach i walorach należących do Żydów, 17 XI 1941 r., JOEF, 2 XII 1941.

<sup>15</sup> Art. 24 ustawy nr 4865.

<sup>16</sup> Tal Bruttman, *Aryanisation économique et spoliation en Isère, 1940–1944*, Grenoble: Presses universitaires de Grenoble, 2010.

Poza ustawodawstwem związanym z „aryzacją” żadne antysemityczne prawa nie były wymierzone przeciwko nie-Żydom i żadne przepisy nie zakazywały na przykład przyjmowania ich pod swój dach. Dla porównania przypomnijmy, że od lata 1940 r. armia niemiecka informowała w lokalnych zarządzeniach, że udzielenie dachu nad głową żołnierzowi wrogiej armii karane będzie śmiercią<sup>17</sup>.

Prawo to rozciągnięto zresztą na całą strefę okupowaną na mocy dekretu z 10 października 1940 r.<sup>18</sup> Pomoc niesiona Żydom mogła spotkać się z sankcjami na mocy prawa powszechnego, a nie na podstawie szczególnych przepisów antysemitycznych. Dotyczyło to choćby dostarczania fałszywych dokumentów lub zaopatrywania w żywność (np. sprzedaży towarów osobom nieposiadającym kartek). Nie należy lekceważyć znaczenia strachu przed potencjalną karą, a osoba potajemnie przechowująca Żyda mogła żywić takie obawy; brak zakazów w tej kwestii jest ważnym czynnikiem, zwłaszcza gdy porównuje się Francję z terenami wschodnimi, gdzie wprowadzono fizyczną separację Żydów od nie-Żydów, a przypadki łamania prawa karano śmiercią.

### Realizacja „ostatecznego rozwiązania” we Francji

Po tym jak w lipcu 1942 r. we Francji przystąpiono do realizacji „ostatecznego rozwiązania”, pomoc nabrała innego wymiaru i nie służyła już tylko ochronie przed dyskryminacją prawną, ale ratunkowi. Do końca listopada tego roku z Francji do Auschwitz wywieziono niemal 42 tys. Żydów. Choć inicjatywy indywidualne czy zorganizowane, pojawiające się jako reakcja na masowe łapanki zarówno w strefie okupowanej, jak wolnej, pozwalały na ratowanie istnień ludzkich<sup>19</sup>, to nie mogły przeszkodzić w realizacji przedsięwzięcia, które wydawało się nieuniknione.

Na początku września, kiedy wciąż jeszcze trwały pertraktacje niemiecko-francuskie w sprawie utrzymania rytmu aresztowań odpowiadającego kwotom wyznaczonym przez Berlin, wystąpiły pierwsze trudności. Ze względu na protesty kleru po łapankach i deportacjach Pierre Laval poinformował Niemców, że przewidywanego rytmu nie da się zachować. Postawa taka wynikała z chęci, by nie rozdrażniać francuskiej opinii publicznej<sup>20</sup>. Ze strony francuskiej był to pierwszy krok do tyłu w procesie kolaboracji z realizującymi „ostateczne rozwiązanie” Niemcami. Francuski rząd zdecydował się ograniczyć, choć nie całkowicie wstrzymać, przekazywanie Żydów Niemcom. Fale aresztowań dla Niem-

<sup>17</sup> Claire Andrieu, *Approche comparée de l'aide aux Juifs et aux aviateurs alliés* [w:] Jacques Semelin, Claire Andrieu, Sarah Gensburger, *La Résistance aux génocides. De la pluralité des actes de sauvetage*, Paris: Presses de Sciences Po, 2008, s. 71–82, szczególnie s. 77.

<sup>18</sup> VOBIF, 17 X 1940.

<sup>19</sup> Zob. np. Lucien Lazare, *La Résistance juive en France*, Paris: Stock, 1987; Klarsfeld, *La Shoah en France*, t. 1; Jean-Marie Muller, *Désobéir à Vichy: la résistance civile des fonctionnaires de police*, Nancy: Presses Universitaires de Nancy, 1994.

<sup>20</sup> Klarsfeld, *La Shoah en France*, t. 1, s. 179–180.

ców mimo wszystko trwały i na przykład w lutym 1943 r. policja i żandarmeria na rozkaz Vichy zatrzymały w rejonie południowym niemal 2 tys. Żydów obcokrajowców. Ta operacja była jednak ostatnią, jaką francuska policja przeprowadziła w dawnej strefie wolnej na rachunek okupanta. Od tej chwili, przynajmniej w strefie południowej, „ostateczne rozwiązanie” realizowała wyłącznie Sipo-SD, której siły, nieprzekraczające na terytorium całej Francji 3 tys. ludzi, były niewystarczające. Konsekwencje wycofania się Vichy, które kontynuowało wprowadzanie antysemitycznych przepisów prawnych, coraz dotkliwszych dla tropionych Żydów, wyraźnie widać w bilansie deportacji. W pierwszym półroczu 1943 r. wywieziono 9 tys. Żydów, których jedną trzecią stanowiły osoby zatrzymane przez francuską policję i żandarmerię w strefie południowej w ciągu zaledwie kilku tygodni przed decyzją Vichy. Pomoc, na jaką mogli liczyć Żydzi, nie wydaje się poważną przeszkodą w realizacji „ostatecznego rozwiązania” w sytuacji, gdy to sam proces aresztowań uległ znacznej dezorganizacji.

### Pod kontrolą IVB4

Reakcją Adolfa Eichmanna na tę sytuację było skierowanie do Francji najskuteczniejszego z podwładnych, Aloisa Brunnera. Jego przybycie na czele piętnastoosobowego komanda SS z IVB4 zapoczątkowało nowy etap realizacji „ostatecznego rozwiązania”. Brunner nadał prześladowaniom nowy wymiar, prowadząc prawdziwe polowanie na ludzi, o którym dotąd wiedza we Francji jest znikoma. Léon Poliakov, który we wrześniu 1943 r. był świadkiem jego działań w Nicei, podkreśla „skrajne, niespotykane w Europie Zachodniej okrucieństwo, bestialstwem przypominające «akcje» przeprowadzone w Polsce”<sup>21</sup>. Choć porównanie z terrorem okupacyjnym na ziemiach polskich jest przesadzane, to daje wyobrażenie o widocznych zmianach, jakie zaszły po przyjeździe Brunnera.

Jego rola nie sprowadziła się tylko do doboru metod stosowanych w terenie, obejmowała także sferę organizacyjną<sup>22</sup>. Polowanie na Żydów było działaniem planowym, czego dowodzi operacja przygotowana, by oczyścić sferę okupowaną przez Włochów od listopada 1942 do września 1943 r. Na tym obszarze schronienie znalazły wcześniej dziesiątki tysięcy Żydów. Okolice Nicei, a następnie Grenoble zostały przeczesane nie tylko po to, by aresztować jak najwięcej Żydów, lecz także w celu likwidacji struktur niosących im pomoc, zwłaszcza organizacji żydowskich. Na przykład Jacques Weintrob został zidentyfikowany jako „przywódca żydowskiej młodzieżówki i organizator dziecięcych transportów

---

<sup>21</sup> Léon Poliakov, *Bréviaire de la haine. Le troisième Reich et les Juifs*, Bruxelles: Complexe, 1986, s. 192.

<sup>22</sup> O działaniach komanda Brunnera: Tal Bruttman, *La logique des bourreaux, 1943-1944*, Paris: Hachette Littérature, 2003.

[*Kindertransporte*]” do Szwajcarii<sup>23</sup>. Działalność siatek ratujących Żydów była rozpracowywana, a ich struktury ujawniano: „Wyżej wymienieni Żydzi [Meyer, Weintrob, Gutmann] byli mocno wspierani przez ludność i władze francuskie: żona Meyera ukrywała się u 70-letniego Francuza [...]; Gutmanna udało się zatrzymać w domu jezuitów przy ulicy Mirabeau 8 w Nicei, gdzie prowadził własnie rozmowy na temat wsparcia, jakiego Kościół katolicki może udzielić żydowskiej młodzieży. Ze znalezionych przy nim papierów wynika, że Compagnons de France [początkowo (do 1943) w pełni legalna organizacja młodzieżowa, alternatywna wobec pétainowskich Chantiers de Jeunesse], Narodowy Komitet Związków Chrześcijańskich Młodzieży Francuskiej oraz ruch Skautów Francuskich udzielili mu pełnego wsparcia. Weintrob zorganizował już trzy transporty po 25 żydowskich dzieci do Szwajcarii, a został zatrzymany pół godziny przed wyjazdem kolejnej grupy”<sup>24</sup>.

Raport ujawnia także ograniczenia możliwości policji niemieckiej. Mimo że pomoc ze strony ludności francuskiej została tam jasno wskazana, przede wszystkim zaś udało się zidentyfikować wiele organizacji, SS nie mogło podjąć wymierzonych w nie działań. Dla ludzi, których zadaniem była realizacja „ostatecznego rozwiązania”, brak regulacji zabraniających udzielania Żydom dachu nad głową w strefie okupowanej i wolnej, podobnie jak brak przepisów o separacji Żydów od nie-Żydów, stanowił jedno z najpoważniejszych utrudnień. Sipo-SD nie mogła, przynajmniej oficjalnie, aresztować osoby, u której mieszkał Żyd, i nawet dysponujące swobodą działania komando Brunnera zmuszone było do przestrzegania zasad obowiązujących we Francji.

### **Problemy francuskich urzędników**

Nasilenie brutalności i przemocy wobec Żydów doprowadziło do nasilenia udzielanej im pomocy. W broszurze poświęconej tropieniu Żydów w Nicei Unia Żydów na rzecz Oporu i Wzajemnej Pomocy szacowała, że „od pierwszego dnia postawa ludności francuskiej w Nicei (niemal ogółu) wobec prześladowań była wspaniała. Wszędzie pomagano prześladowanym Żydom, uprzedzano o łapankach i pojawieniu się agentów, udzielano schronienia i zaopatrywano w żywność niemogących wychodzić. Podczas masowych łapanek tysiãce [podkreślenie w oryginale – T.B.] Żydów spontanicznie ukrywała ludność francuska. Kler i środowiska katolickie w mieście również miały ogromny wkład w ratowanie Żydów, zwłaszcza dzieci, które umieszczano w bezpiecznych miejscach [...]. Pomoc ze strony całej ludności Nicei mocno przyczyniła się do ocalenia tamtejszych Żydów. Wielu Francuzów nadal gości żydowskie rodziny, nie godząc się nawet przyjąć zwrotu kosztów. Wiele gospodyń dzień w dzień dba o dostarczenie żyw-

<sup>23</sup> Centre de documentation juive contemporaine (Ośrodek Współczesnej Dokumentacji Żydowskiej, dalej CDJC), I-60.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

ności ukrywającym się rodzinom”<sup>25</sup>. Mimo że te słowa niewątpliwie miały służyć celom propagandowym, wydają się odzwierciedlać rzeczywistość. W Grenoble, gdzie kilka miesięcy później działało komando, prefekt Isère zmuszony był poinformować w raporcie składanym Vichy o „antyniemieckim fanatyzmie mieszkańców miasta”<sup>26</sup>, wywołanym polowaniem na ludzi prowadzonym przez Brunnera. Reakcją ludności na poczynania komanda było udzielanie pomocy Żydom na szerszą skalę. Na początku 1944 r., zapewne pod wpływem ogólnej sytuacji, postawa Niemców wobec ludności udzielającej tej pomocy uległa wyraźnej zmianie. W Grenoble komando stosowało różne metody zniechęcające do takich zachowań. Wszystkich podejrzewanych o udzielanie schronienia lub ochranianie Żydów aresztowano, co francuska policja regularnie sygnalizowała podczas akcji w Grenoble.

Próbując zastraszyć społeczeństwo francuskie, Brunner i jego ludzie dążyli do odizolowania ludności żydowskiej, do pozbawienia jej wsparcia i ochrony. Uczyniono wszystko, żeby złamać opór ludności wobec polowań na Żydów. Wydaje się zresztą, że zaostrzenie represji za opór ludności cywilnej nie było inicjatywą samego komanda, ale powszechnym trendem. Podczas przygotowań do łapanek 4 lutego 1944 r. w Paryżu Heinz Röthke poinformował francuską policję, że odtąd osoby „ukrywające Żydów lub podające fałszywe informacje w celu zapobieżenia ich aresztowaniu” będą ponosić za to „osobistą odpowiedzialność”<sup>27</sup>.

Brunner zastosował więc w tym właśnie okresie taką samą metodę w Grenoble. Jak pisze w raporcie prefekt Isère, aresztowania prowadzone przez SS dotyczyły „Izraelitów i ich przyjaciół”<sup>28</sup>. Część tych „przyjaciół Żydów” była oczywiście zatrzymywana przez ludzi Brunnera równocześnie z mieszkającymi u nich Żydami, na przykład Blanche i Joséphine Menthonnex z La Tronche (9 lutego)<sup>29</sup>. Podczas aresztowań żydowskiej rodziny w Domène, w gminie leżącej niedaleko Grenoble, człowiek, u którego mieszkała ta rodzina, Cyprien Soulier, ułatwił ucieczkę dwojga dzieci<sup>30</sup>. Został aresztowany przez SS i przewieziono go do siedziby komanda. Po tygodniu mera Domène wezwano do hotelu Suisse et Bordeaux, by poinformować go, że Cyprien Soulier dopuścił się ciężkiego naruszenia prawa, przyczyniając się do ucieczki dwóch Żydów, i jeśli (mer) „nie

<sup>25</sup> Union des juifs pour la résistance et l'entraide, *Cinq mois de persécutions anti-juives à Nice*, b.m.w., [1944], s. 13. Wiele relacji o pomocy niesionej przez ludność znajduje się w archiwach CDJC (niektóre przytacza Serge Klarsfeld w *La Shoah en France*, t. 1, s. 306–308).

<sup>26</sup> Archives nationales (Archiwa Narodowe [dalej AN], F1cIII 1158, Raport miesięczny z lutego 1944 r. [rozdział specjalny – relacje z władzami niemieckimi]).

<sup>27</sup> Serge Klarsfeld, *Le Calendrier de la persécution des juifs en France, 1940–1944*, Paris: Les fils et les filles des déportés juifs de France, 1993, s. 954–955.

<sup>28</sup> AN, F1cIII 1158.

<sup>29</sup> Zob. np. ADI, 13R 971, Aresztowanie Blanche i Joséphine Menthonnex z Tronche, 9 II 1944 r.

<sup>30</sup> Wywiad z Eliezerem Levem Zionem nagrany 8 czerwca 1998 dla Muzeum Résistance oraz deportacji Isère.



zdoła w dowolny sposób zatrzymać dwóch zbiegłych Żydów w ciągu dziesięciu dni, czyli do 3 marca, pan Soulier zostanie skierowany do Compiègne<sup>31</sup>. Jednak mimo że dzieci nie odnaleziono, groźby te nie zostały spełnione<sup>32</sup>. Ani udzielanie Żydom schronienia, ani ułatwianie im ucieczki nie spowodowało zapewne kar surowszych niż kilkudniowe zatrzymanie: osoby pochodzenia aryjskiego zwalniano po dłuższym lub krótszym byciu w hotelu Suisse et Bordeaux. Zdarzało się wprawdzie, że osoby takie trafiały do więzienia lub obozu, wynikało to jednak z wykrycia ich innej działalności podziemnej, niezwiązanej z udzielaniem pomocy Żydom. W takiej sytuacji znalazł się na przykład Paul Croux. 12 lutego 1944 r. SS prowadziło czystki w gminach pod Grenoble. W Corenc zatrzymano komendanta Paula Croux „za ukrywanie Żyda”<sup>33</sup>, również schwytanego. Wysłany do obozu w Compiègne, Croux został deportowany 22 marca do Mauthausen, gdzie zmarł 25 sierpnia 1944 r. Choć powodem aresztowania było udzielenie pomocy Żydowi, do obozu Croux trafił jednak z innej przyczyny – podczas aresztowania jego lokatora (albo lokatorki) Niemcy znaleźli dokumenty obciążające komendanta, potwierdzały bowiem jego przynależność do Résistance<sup>34</sup>.

Bardzo podobny ciąg zdarzeń doprowadził do rozbicia siatki polskiego ruchu oporu „Monika”. Działając pod przykrywką Stowarzyszenia Pomocy Polakom we Francji (Groupement d'Assistance des Polonais en France, GAPF) – aktywnego zwłaszcza w Isère i w polskim liceum Cypriana Norwida, a założonego w Villard-de-Lans w 1940 r. – dostarczającego środki na sfinansowanie tajnej działalności (w podobny sposób organizacje żydowskie korzystały z legalnej fasady w postaci UGIF), struktura ta miała pomóc polskim Żydom. Były to subsydia, ukrywanie w ośrodkach wsparcia GAPF itp. 2 marca SS urządziło zasadzkę w Grenoble, wiedząc, że przychodzą tam po subsydia studenci żydowscy. Właśnie w tym dniu odbywało się tajne spotkanie grupy dowodzącej polskim ruchem oporu w Isère. Aresztowano łącznie piętnaście osób: trzech studentów, w tym dwóch Żydów, którzy przyszli po stypendia, dwóch sąsiadów oraz dziesięcioro członków polskiego ruchu oporu, w tym dyrektora liceum Norwida Wieńczysława Godlewskiego i Ryszarda Dittricha, delegata regionalnego GAPF<sup>35</sup>. Sposób, w jaki potraktowali ich ludzie z IVB4, wymownie świadczy o funkcjonowaniu

<sup>31</sup> Archives Départementales de l'Isère (Archiwa Departamentu Isère, dalej ADI), 13R 971, List mera Domène do prefekta, 24 II 1944 r.

<sup>32</sup> W archiwach brak jakichkolwiek wzmianek o tej sprawie. Cyprien Soulier nie został deportowany (nie figuruje na listach opublikowanych przez Fundację Pamięci Deportacji: *Livre-mémorial des déportés de France arrêtés par mesure de répression et dans certains cas par mesure de persécutions, 1940–1945*, Paris, 2004). Jest jednak możliwe, że wywieziono go do Compiègne.

<sup>33</sup> ADI, 13R 971.

<sup>34</sup> ADI, 7291 W 285, t. 84 498 (Paul Croux).

<sup>35</sup> Inni zatrzymani to Jean Marczewski i jego żona, pani Dittrich, pani Szurek-Wisti, Marian Kasprzyk z żoną, Edmund Kierszk i Witold Nowosad. Wszyscy byli członkami siatki „Monika” (ADI, 70J 25-26).

policji niemieckiej – SS zajęło się przede wszystkim „fizyczną weryfikacją” aresztowanych. Jak relacjonuje Wieńczysław Godlewski, „zaczęto od oględzin ich autonomii, żeby określić rasę”<sup>36</sup>. Gdy już ustalono, że nie chodzi o Żyda, a „jedynie” o Polaka z ruchu oporu, sprawę przekazano sekcji Sipo-SD w Grenoble. Polacy z ruchu oporu zostali ostatecznie przewiezieni do Compiègne, stamtąd zaś 6 kwietnia 1944 r. mężczyźni trafili do Mauthausen.

Operacje na tym się nie skończyły. Ten pierwszy etap umożliwił niemieckiej policji przygotowanie akcji pozwalającej zrealizować zamierzenia dwóch służb: SD z Grenoble mogła zlikwidować siatkę polskiego ruchu oporu, a IVB4 schwytać ukrywających się Żydów. 9 marca rozpoczęła się wspólna operacja z udziałem policjantów z SD, ludzi z komanda oraz oddziałów Wehrmachtu. Ich celem były polskie ośrodki pomocy w Sappey, w Chartreuse i Saint-Nizier w Vercors. Równocześnie przeprowadzono rewizję w biurze Kontroli Społecznej Obcokrajowców w Grenoble. Operacja doprowadziła do aresztowania kilkudziesięciu osób, w tym wielu Żydów oraz dowódców polskiej siatki. W ten sposób działania ścigającej Żydów grupy Brunnera spowodowały całkowite rozbitcie siatki Monika, istniejącej w Grenoble od 1940 r.<sup>37</sup>

### **Wzrost znaczenia Sipo-SD**

Równocześnie z IVB4 rozwijały się antyżydowskie działania Sipo-SD. W całej strefie południowej, do której Sipo weszła 1943 r., rekrutowano setki kolaborantów, rozwiązując w ten sposób nie tylko problem kadrowy, lecz także zyskując ludzi znających teren i mających informatorów. Właśnie ci skrajni zwolennicy kolaboracji stali się siłą napędową tropienia Żydów i to oni doprowadzili do większości aresztowań<sup>38</sup>. Działalność antyżydowską koordynował poza tym Brunner, określający nowe ramy operacyjne. 17 i 18 marca 1944 r. zorganizował on zebranie przedstawicieli placówek SD kierujących wydziałami antyżydowskimi. W nocy z 14 kwietnia stwierdzono „wzrost liczby aresztowań Żydów” we Francji<sup>39</sup>. Nie ma w niej wzmianki o sposobie traktowania osób udzielających Żydom pomocy. Przeciwnie – przeziiera z niej świadomość, że konieczne jest uwzględnianie specyfiki sytuacji we Francji, gdy rzecz dotyczy Żydów „współmałżonków Aryjczyków”. Osoby te „tymczasowo [nie podlegały] tym środkom, pod warunkiem że nie robią niczego, co szkodzi siłom okupacyjnym. Wówczas bowiem interwencja ze strony Francuza, który ze względu na mieszane małżeństwo pozostaje w kontakcie z Żydami, jest wykluczona. Jednak zgodnie z rozporządzeniami Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Żydzi ci nie mogą

<sup>36</sup> ADI, 13R 1043, wspomnienia Wieńczysława Godlewskiego, 28 II 1947 r.

<sup>37</sup> Operacja wymierzona w polskie ośrodki trwała prawdopodobnie przez cały marzec 1944 r., a wyjazd komanda z Grenoble nie położył jej kresu.

<sup>38</sup> Por. Bruttman, *La logique des bourreaux...*

<sup>39</sup> Klarsfeld, *La Shoah en France*, t. 3, s. 1801–1802 i 1815–1819.

być ewakuowani na Wschód”. Wiosną 1944 r. okupantowi zależało jeszcze na oszczędzaniu Francuzów, ale nie zapobiegło to prowadzeniu coraz bardziej bezwzględnych polowań na ludzi.

W urzędzie komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD, KdS) okręgu lyońskiego od początku 1944 r. odnotowano stały wzrost liczby aresztowań. Dane o przewozie Żydów do Drancy, które są nam znane i stanowią główne źródło wiedzy o dokonanych aresztowaniach<sup>40</sup>, dla 1943 r. zawierają 839 nazwisk Żydów z różnych placówek KdS Lyon. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1944 r., do wyzwolenia tego regionu pod koniec sierpnia, ich liczba wyniosła 2814. Z samego miasta od stycznia do marca 1944 r. wywieziono aż 514 osób. To tyle samo co przez cały poprzedni rok. A bilans wciąż rósł – 21 czerwca do Drancy wysłano 128 osób, 4 lipca – 141 osób, 25 lipca – 240 osób, a 11 sierpnia, ostatnim zorganizowanym transportem – prawie 350. W ciągu pięćdziesięciu dni do Drancy przewieziono ponad 840 osób.

### Zaostrzenie sytuacji w 1944 r.

Same liczby dotyczące transportów dają tylko częściowe wyobrażenie o nasileniu aresztowań od późnej wiosny 1944 r. Od tego momentu bowiem polityka „ostatecznego rozwiązania” nie opierała się już tylko na aresztowaniach i deportacji, jak od lata 1942 r. Wznowienie działań wojennych na terenie Francji i zaostrzenie represji pociągnęło za sobą egzekucje Żydów przeprowadzone przez Niemców i ich francuskich popleczników. Takich egzekucji były dziesiątki, zarówno na miejscu zatrzymania, jak w niemieckich miejscach kaźni<sup>41</sup>. W czerwcu przekroczono kolejny próg, gdy przystąpiono do masowego rozstrzeliwania zatrzymywanych – członków ruchu oporu i Żydów, co może się wiązać z pogorszeniem położenia militarnego Niemców we Francji, nasileniem działań Résistance oraz lądowaniem aliantów, i co świadczy o zmianie postrzegania sytuacji przez okupanta. Terytorium Francji, mimo że tamtejszy rząd pozostawał sprzymierzeńcem Trzeciej Rzeszy, było w tym okresie uważane za teren wrogi, represje uległy więc zaostrzeniu, czego przykładem są dokonywane na tym obszarze rzezie i egzekucje takich rozmiarów jak na Wschodzie. Wielu uczestników represji w Lyonie miało zresztą doświadczenie zdobyte na froncie wschodnim – Werner Knab, Francis André kierujący główną grupą kolaborancką w ramach SD, a także inni, na przykład dowódca gwardzistów Milicji Raoul Dagostini i Raymond Dewitte, wywodzący się z Legionu Ochotników Francuskich.

Uwzględniając nie tylko Żydów wywiezionych do Drancy, lecz także straconych przez wszystkie jednostki KdS w Lyonie, uzyskujemy znaczące liczby: przez

<sup>40</sup> AN, F7 5782–5788, Rejestr Drancy. Więcej w: Klarsfeld, *La Shoah en France*, t. 3.

<sup>41</sup> Por. np. Archives départementales du Rhône (Archiwa departamentu Rhône, dalej ADR), Akta sądowe 794, Proces André, Eggera, Sauniera i in.; a także zbiory Mémorial de l'Oppression (ADR, 3808W).

pierwszych osiem miesięcy 1944 r. to ponad 3 tys. ofiar, być może nawet 3,5 tys. Przede wszystkim na terenie działań KdS Lyon w ciągu ostatnich pięciu miesięcy okupacji przeprowadzono więcej aresztowań Żydów niż przez cały okres okupacji strefy wolnej, od listopada 1942 do marca 1944 r., co jeszcze wyraźniej pokazuje, jak przyspieszano realizację polityki „ostatecznego rozwiązania” w tym rejonie. Właśnie w ostatnich tygodniach lata 1944 r., gdy przemoc osiągnęła niespotykany poziom, przekroczono wszelkie granice w ściganiu Żydów. Wydaje się, że osoby niosące wówczas Żydom pomoc, a zwłaszcza udzielające im schronienia, były narażone na brutalne represje. Na przykład Huguette Dubois została aresztowana w Lyonie 15 lipca 1944 r. wraz z mężem Raphaëlem Rosnerem, Żydem. Rosnera zabito kilka godzin po aresztowaniu, natomiast jego żonę zatrzymano i przesłuchiowano w sprawie „przyjmowania Żydów lub jeńców wojennych”<sup>42</sup>. Status współmałżonka Aryjczyka zdawał się nie mieć już dla SD żadnego znaczenia, podczas gdy pozycja Aryjczyka będącego współmałżonkiem Żyda stała się elementem obciążającym. Po wielotygodniowym pobycie w areszcie Huguette Dubois została uznana za „zażydzoną” i 11 sierpnia 1944 r. trafiła do Ravensbrück. Inny przykład dowodzi jeszcze bardziej jednoznacznie, że zaszła zmiana w traktowaniu osób udzielających pomocy Żydom. W Lyonie Joséphine Chatre i jej brat Claudius zostali aresztowani 28 czerwca 1944 r. za udzielanie dachu nad głową żydowskiemu małżeństwu. Przetrzymana przez półtora miesiąca i dwukrotnie przesłuchiwana przez niemiecką policję, 11 sierpnia również została deportowana wraz z bratem<sup>43</sup>. Latem 1944 r. sytuacja we Francji, choć ze względu na rychłe wyzwolenie na krótko i w zdecydowanie łagodniejszej formie, ewoluowała w kierunku tego, co znane było ze Wschodu. A za pomoc niesioną Żydom można było zapłacić wysoką cenę.

Z języka francuskiego przełożyła *Krystyna Szeżyńska-Mačkowiak*

### **Słowa kluczowe**

pomoc udzielana Żydom we Francji, Alois Brunner

### **Abstract**

75 per cent of French Jews survived the war in France. They received help within the framework of individual initiatives, mutual help structures, and the resistance movement — mainly Jewish. The author reconstructs the legal situation, administrative division, military operations, and the involvement of the SS, SD, and French collaborators during 1940–1944 which led to the specific legal conditions and the atmosphere that enabled the French to act. The main problem

<sup>42</sup> Archiwa prywatne Klarsfelda, Transport 78, Przesłuchanie Huguette Dubois, wdowy Rosner, 30 IX 1980 r.

<sup>43</sup> *Ibidem*, przesłuchanie Joséphine Chatre, małżonki Ambre, 8 XII 1983 r.

the SS faced during the 'final solution' was the lack of regulations prohibiting the French from helping Jews and ones that would have separated Jews from non-Jews. In an attempt to threaten the French, the Germans arrested the Jews, dismantled the help organisations' structures, and arrested those suspected of provision of shelter to Jews. In 1943 the SD joined the SS in the carrying out of the 'final solution' and managed to significantly increase the number of French collaborators. The Germans gained momentum to hunt down Jews, which led to more arrests. In 1944 the resuming of the military operations in France made it enemy territory to the Germans. Repressions became more brutal and the 'final solution' policy ceased to consist only in arrests and deportations and began to involve dozens of executions of Jews conducted by the Germans and their French supporters. Every intensification of the brutality and repressions led to increased help.

**Key words**

helping Jews in France, Alois Brunner